

WNIOSEK O PONOWNE ROZPATRZENIE SPRAWY

Działając na podstawie art. 16 ust. 1 i 2 w zw. z art. 17 ust. 2 Ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 902 ze zm., dalej: u.d.i.p.), niniejszym **wnoszę o ponowne rozpatrzenie sprawy** zakończonej wydaniem przez Zarząd Kolei Śląskich sp. z o.o. decyzji z dnia 27 lutego 2026 r., odmawiającej mi udostępnienia informacji publicznej w zakresie pytań nr 3, 4 i 5 mojego wniosku z dnia 13 lutego 2026 r.

Zaskarżonej decyzji zarzucam:

1. **Rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 2 u.d.i.p. w zw. z art. 11 ust. 2 Ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (u.z.n.k.)** poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Organ bezpodstawnie uznał, że informacje o złożeniu zawiadomienia do organów ścigania (pyt. 3), o ewentualnym stosowaniu urządzeń zakłócających prawo telekomunikacyjne (pyt. 4) oraz o procedurach zakazujących obywatelom fotografowania w przestrzeni publicznej (pyt. 5) stanowią "tajemnicę przedsiębiorstwa" posiadającą wartość gospodarczą.
2. **Naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 16 ust. 2 u.d.i.p. w zw. z art. 107 § 3 k.p.a.** poprzez sporządzenie ogólnikowego uzasadnienia decyzji. Organ zaniechał zindywidualizowanej oceny poszczególnych żądanych informacji, arbitralnie kwalifikując je zbiorczo jako tajemnicę, bez wykazania przesłanek ustawowych (w tym braku wykazania wartości gospodarczej) dla każdej z nich z osobna.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, **wnoszę o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i udostępnienie wnioskowanych informacji (odpowiedzi na pytania 3, 4 i 5).**

UZASADNIENIE

W zaskarżonej decyzji organ administracji (Koleje Śląskie sp. z o.o.) odmówił odpowiedzi na trzy diametralnie różne merytorycznie pytania, powołując się zbiorczo na jedną przesłankę – tajemnicę przedsiębiorstwa. Uzasadnienie decyzji jest lakoniczne, opiera się na ogólnych cytatach z ustaw i przywołaniu wewnętrznego regulaminu Spółki. Taka argumentacja stanowi podręcznikowy przykład instrumentalnego nadużycia prawa w celu uniknięcia odpowiedzi na niewygodne pytania dotyczące działalności podmiotu publicznego.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego, aby dana informacja mogła zostać uznana za tajemnicę przedsiębiorstwa (art. 11 ust. 2 u.z.n.k.), musi posiadać **wartość gospodarczą** (handlową), a jej ujawnienie musiałoby narazić przedsiębiorcę na utratę przewagi konkurencyjnej na rynku.

W odniesieniu do pytań nr 3 i 5 zaskarżonej decyzji, argumentacja Spółki o rzekomej wartości gospodarczej tych informacji jest prawnym absurdem:

1. Ad. Pytanie 5 – Procedury dla miłośników kolei (zakaz fotografowania)

Pytanie dotyczyło wdrożenia procedur zakazujących obywatelom (tzw. miłośnikom kolei) publikacji zdjęć taboru przed upływem określonego czasu. Jest to ewentualna regulacja o charakterze porządkowym, ingerująca w swobody obywatelskie i sposób korzystania z przestrzeni publicznej (ogólnodostępne perony, stacje, pociągi). Wszelkie regulacje kształtujące zasady zachowania się osób trzecich wobec infrastruktury Spółki z definicji **muszą być jawne**, aby mogły być skutecznie egzekwowane. Twierdzenie organu, że nakaz ograniczający prawa obywateli do fotografowania stanowi poufną "technologiczną lub organizacyjną tajemnicę" dającą Spółce przewagę nad konkurencją, całkowicie pozbawione jest logiki. Spółka w żaden sposób nie wykazała (naruszając art. 107 § 3 k.p.a.), w jaki sposób ujawnienie faktu prac nad takim regulaminem naraziłoby jej finanse.

2. Ad. Pytanie 3 – Zawiadomienia do ABW/Prokuratury

Pytanie dotyczyło faktu zawiadomienia przez Zarząd organów ścigania w związku z publiczną dostępnością danych o lokalizacji składów w latach 2023-2026. Koleje Śląskie są podmiotem realizującym publiczne zadania własne województwa. Informacja o tym, czy Spółka reaguje na rzekome zagrożenia poprzez współpracę z organami ścigania, jest ściśle informacją o sposobie wykonywania zadań publicznych.

Jak wielokrotnie wskazywały sądy administracyjne, spółki komunalne nie mogą zasłaniać się tajemnicą przedsiębiorcy w odniesieniu do działań podejmowanych w interesie publicznym. Fakt złożenia zawiadomienia o przestępstwie do prokuratury stanowi realizację obowiązku prawnego i obywatelskiego, a nie know-how biznesowe o wartości rynkowej.

3. Ad. Pytanie 4 – Urządzenia zakłócające (jammery) a legalność działań

Pytanie o liczbę i specyfikację urządzeń zakłócających sygnał GNSS (tzw. jammerów) dotyczy wprost kwestii legalności działań Spółki. Zgodnie z Prawem Telekomunikacyjnym podmioty cywilne mają całkowity zakaz używania aktywnych urządzeń zakłócających pasma radiowe, gdyż zagraża to systemom państwowym oraz możliwości nawiązywania połączeń na numery alarmowe (np. 112).

Pytanie zmierzało do ustalenia, czy Spółka realizująca przewozy publiczne nie narusza rażąco prawa krajowego. Nawet przyjmując – z daleko idącej ostrożności – że precyzyjna specyfikacja techniczna takich urządzeń mogłaby być chroniona z innych powodów, organ miał prawny obowiązek rozważyć tzw. **udostępnienie częściowe** (zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwem), np. poprzez udzielenie odpowiedzi w formie "tak/nie" co do samego faktu zakupu takiego sprzętu. Organ zaniechał jakiegokolwiek analizy w tym kierunku.

Powoływanie się przez Spółkę w uzasadnieniu decyzji na wojnę za wschodnią granicą oraz stopnie alarmowe CHARLIE/BRAVO, a następnie użycie jako podstawy prawnej odmowy przepisów o "tajemnicy przedsiębiorstwa" (zamiast ochrony bezpieczeństwa państwa, co do której obowiązują zupełnie inne rygory prawne), świadczy o wadliwym sporządzeniu decyzji i omijaniu prawa o dostępie do informacji publicznej.

Zaskarżona decyzja jest wadliwa u samych podstaw. Niniejszy wniosek daje Zarządowi możliwość konwalidacji własnych błędów. W przypadku podtrzymania decyzji odmownej opartej na kuriozalnym twierdzeniu, iż np. ewentualny zakaz robienia zdjęć pociągom jest tajemnicą handlową Kolei Śląskich, sprawa zostanie bezzwłocznie poddana kontroli Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach.

Z poważaniem,
Dominik Skarżyński